GAZETA KUJAWSKA
ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok 1. Nr. 277 | Włocławek, środa 4 grudnia 1946 r. | Cena 3 złote

Schumacher ma głos

Dr. Kurt Schumacher, wódz socjal-demokratów niemieckich bawi w Anglii i swój pobyt przeciągnie do 9 grudnia r. b.

Kurt Schumacher udziela dziennikarzom angielskim wywiadów prasowych, używając języka niemieckiego, Kurt Schumacher przemawia w języku niemieckim na uniwersytecie w Cambridge, Schumacher ma zwiedzić obozy jeńców niemieckich w Anglii, ma odbyć szereg zebrań porozumiewawczych z przedstawicielami „Labour Party", z przedstawicielami związków zawodowych, na cześć Schumachera i jego kolegów wydane zostanie przez międzynarodową sekcję socjalistycznego towarzystwa „Fabian Society" specjalne przyjęcie.

Wszystko to odbywa się wówczas, kiedy od zakończenia wojny upłynęło zaledwie jeden rok, sześć miesięcy i trzy tygodnie.

Na konferencję prasową przybyło ponad 200 dziennikarzy angielskich i zagranicznych.

Czy Schumacher powiedział coś, co by świadczyło o zmianie nastrojów narodu niemieckiego?

Nie! Niemcy pozostali Niemcami. A ci przecież nie zmieniają nigdy swych dążeń agresywnych, nie pozbywają się pychy i buty, nie proszą, ale żądają.

Schumacher grozi. Schumacher pod adresem zwycięzców oświadczył, że w wypadku odrzucenia jego żądań w Niemczech powstanie nowa rewolucja nacjonalistyczna. Schumacher stwierdza, że nie może powiedzieć, aby oddzielenie Austrii od Niemiec uważane było za ostateczne.

A więc znów się mówi o puczu i znów na widownie występuje „anschluss".

A jakież są żądania Schumachera?

Nie wielkie. A więc odszkodowania wojenne. Owszem są słuszne i konieczne, ale obecnie Niemcy nie widzą absolutnie możności placenia.

Znana, stara melodia. Już była odśpiewana kilkakrotnie przez innych znanych wodzów narodu niemieckiego.

Schumacher domagał się przekazania Niemcom pełnej władzy i ograniczenia kompetencyj władz okupacyjnych.

Schumacher jednocześnie stwierdził, że naród niemiecki w swej większości przeżarty jest uczuciem zemsty, a to uczucie może doprowadzić do ciężkich konfliktów.

Schumacher zażądał szerokiej amnestii dla „szarych członków" partii hitlerowskiej. Przemysł niemiecki powinien posiadać szerokie możliwości rozwojowe, bo „przemysł niemiecki jest podstawą demokracji w Niemczech".

Schumacher kategorycznie stwierdził, że nasze Ziemie Zachodnie stanowią „Lebensraum" dla Niemiec dlatego postanowienia konferencji w Poczdamie muszą być zmienione. Przy tej okazji Schumacher pochwalił mowę Byrnesa w Sztutgardzie oraz wyraził wdzięczność dla polityki rządu brytyjskiego, który pierwszy przełamał mur uprzedzeń w stosunku do socjal-demokratów niemieckich.

Tyle „tylko" oświadczył pan Schumacher.

W związku z tym należałoby zapytać, czy cokolwiek zmieniło się w apetytach i dążeniach niemieckich?

Nie! Literalnie nic! Znów są biedne i skrzywdzone Niemcy, znów została im wyrządzona niesprawiedliwość, znów nie mają czym płacić, znów chcą rozbudować przemysł, myślą o „Lebensraumie", by za lat parę ołowiem, i ogniem wpędzić narody Europy do nowych obozów koncentracyjnych.

Niedługo będzie omawiana sprawa Niemiec na konferencji czterech ministrów. Przed tym zanim zabrały głos narody najbardziej przez Niemców skrzywdzone, zanim zabrała głos Polska, przed tym zabiera głos jako pierwszy pan Schumacher, uroczyście witany i podejmowany.

I w tym spoczywa sedno rzeczy, sedno które może mieć tylko jedną nazwę „skandal". **A. Turczynowicz.**

W walce z reżimem gen. Franco

NOWY JORK (obsł. wł.). Komisja polityczna ONZ rozpatrywała w dniu wczorajszym sprawę ustosunkowania się narodów do rządów gen. Franco w Hiszpanii. Przedstawiciel Polski oświadczył, że nadszedł już najwyższy czas aby położyć kres rządom gen. Franco. Sytuacja w Hiszpanii uległa ostatnio ponownemu pogorszeniu. Mnożą się nadal egzekucje, aresztowania i terror. Reżim gen. Franco utrzymuje się tylko dlatego, że narody sprzymierzone i zjednoczone nie były zdolne do tego czasu do zdobycia się na jednolitą i wspólną akcję przeciwko rządom gen. Franco.

Przedstawiciel Wenezueli poparł stanowisko Polski w całej rozciągłości.

Przedstawiciel St. Zjednoczonych sprzeciwił się żądaniom Polski aby wszystkie narody zerwały stosunki dyplomatyczne z rządem gen. Franco ,natomiast postawił wniosek, aby ONZ wezwała gen. Franco do przekazania władzy w ręce rządu prawdziwie demokratycznego, utworzonego przy pomocy ONZ. Jednocześnie delegat St. Zjednoczonych postawił wniosek aby nie przyjmować do organizacyj międzynarodowych Hiszpanii tak długo, dopóki rządy w niej będzie sprawował gen. Franco.

Schumacher krytykuje

LONDYN (obsł. wł.). Wizyta Schumachera w Anglii staje się skandalem politycznym. Nawet koła, które zaprosiły go do Anglii nie ukrywają obecnie swego zgorszenia wynikłego z wystąpień „cennego i drogiego" gościa. W czasie jednego ze swych przemówień w obozie jeńców wojennych niemieckich Schumacher ostro skrytykował postępowanie władz okupacyjnych w stosunku do Niemców oraz naświetlił fałszywie i specjalnie jaskrawie sytuację w Niemczech. Nie obeszło się również bez narzekań na Polskę, która wyrządziła „wielką niesprawiedliwość" Niemcom zamieszkałym na terenie Ziem Odzyskanych, bowiem nie udzielono im prawa głosowania w referendum.

W Paryżu, w związku z wizytą Schumachera w Anglii, powstało wiel kie niezadowolenie. Aby wywołać lepsze wrażenie oficjalne koła angielskie podały do wiadomości, że wizyta socjalistów niemieckich nie może być uważana za specjalny przywilej dla Niemców, bowiem takie wizyty składali również socjaliści z Austrii, Włoch i Węgier. Oświadczenie to wywołało jeszcze większe zdumienie we Francji. Sam fakt porównania socjalistów niemieckich z socjalistami włoskimi, naturalnymi sprzymierzeńcami Koalicji jest uważany za wysoce nietaktowny.

Jeden ze znanych publicystów oświadczył, że pod wypowiadanymi deklaracjami przez Schumachera może zawsze i śmiało podpisać się każdy hitlerowiec.

Ucieczka czterech zbrodniarzy

WARSZAWA (PAP). Z transportu przestępców wojennych konwojowanego przez Amerykanów do Polski w pobliżu stacji Furth im Walde na terytorium niemieckim w pobliżu granicy czeskiej zbiegło czterech przestępców, wyłamując deski z podłogi wagonu. Zbiegli: Boger Fryderyk Wilhelm, sekretarz policji i znany gestapowiec na terenie Krakowa, Walter Toebbens — przemysłowiec, który organizował słynne „szopy" w ghetcie warszawskim i deportował Żydów do Treblinki i Poniatowa. Hermann Eduard, obersturmbahnfuehrer SS z Krakowa, Brandl Józef, kierownik „Wirtschafts-abteilung" w Krakowie.

Poszukiwania oraz listy gończe prokuratury amerykańskiej dotychczas nie dały rezultatu. Nie jest wykluczone, że Toebbens ukrywa się u swej rodziny w Bremie, bardzo dobrze sytuowanej dzięki zagrabionemu z Warszawy mieniu. Po ucieczce Toebbensa znaleziono kartkę, która świadczy o tym, że ucieczka była zorganizowana przy pomocy z zewnątrz. Na kartce napisana była data jego ucieczki z transportu. Zbiegły Toebbens pozostawił również kopertę zawierającą kilkadziesiąt złotych obrączek.

Uśmiercili 250.000 obłąkanych

BERLIN (PAP). Jak doniosło radio lipskie, w czasie pierwszego powojnie kongresu niemieckich lekarzy psychiatrów w Berlinie przedłożono dane na podstawie których obliczasię, że hitlerowcy uśmiercili podczas wojny ponad 250 tysięcy umysłowo chorych przebywających w szpitalach w Niemczech. W 1939 r. w niemieckich domach zdrowia przebywało około 300 tysięcy psychicznie chorych, obecnie jest ich tylko 40 tysięcy.

60 tysięcy osób wraca do Polski

PARYŻ (PAP). Ambasador R. P. w Paryżu dr Stanisław Skrzeszewski oraz francuski wiceminister spraw zagranicznych Pierre Schneider podpisali w dniu 28 listopada układ na mocy którego rząd francuski udzieli wszelkich ułatwień przy repatriacji w 1947 r. 17.000 rodzin polskich przebywających we Francji i pragnących powrócić do kraju. Ogółem z Francji do Polski przybyć ma około 60 tysięcy osób, w tym około 8 tysięcy górników, 6 tysięcy robotników rolnych, osadników i drobnych dzierżawców, jeden tysiąc robotników przemysłowych i budowlanych oraz około 2 tysięcy kupców, rzemieślników i inwalidów wojennych.

Nasza własna polska droga

Premier wita Kongres Stronnictwa Pracy

„Witam w imieniu Rządu i własnym pierwszy ogólnokrajowy Kongres Stronnictwa Pracy w odrodzonej Polsce. Wasz Kongres jest żywym dowodem, że obok klasowego obozu robotniczego i chłopskiego, stają do pracy i odbudowy zniszczonego przez wojnę kraju: robotnicy, inteligencja i postępowe mieszczaństwo, co stanowi jedną z cech charakterystycznych naszej polskiej demokracji. Nikomu bowiem nie odmawiamy prawa do pracy przy budowie nowej Polski, a przeciwnie chcielibyśmy do tej pracy zaprząc wszystkich ludzi dobrej woli bez różnicy poglądów i przekonań politycznych z wykluczeniem, rzecz jasna, ugrupowań faszystowskich.

W Polsce nie mamy monopartyjności i nie dążymy do wprowadzenia dyktatury. Przeciwnie, system nasz oparty na istnieniu siedmiu partyj politycznych zdaje egzamin zupełnie dobrze i pozostawia też duże pole dla inicjatywy prywatnej.

Od czasów rozbiorów myśl polska szuka nowych dróg i śni nieraz gorączkowo o lepszej doli dla naszego narodu. Marzył o lepszej przyszłości Kościuszko i w dalekiej Ameryce szukał wzorów dla polskiej demokracji, pracuje nad budową Polski demokratycznej ksiądz Stanisław Staszic, organizuje chłopów do walki o nią ks. Ściegienny, walczy o Polskę demokratyczną od lat.

Jeżeli Niemcy nie napadły na Polskę przed rokiem 1939 — to jedynie dlatego, iż to nie odpowiadało widokom polityki niemieckiej. Obecnie zaś jedna potęga sąsiedzka śmiertelny wróg naszego narodu, została powalona i nie prędko z tego upadku się podniesie a druga potęga, nieżyczliwie nastawiona do Polski sanacyjnej z roku 1939 darzy swoją przyjaźnią i poparciem naszą demokratyczną Polskę z roku 1946.

Tylko usilną pracą można zapewnić Polsce byt niepodległy i prawdziwą wielkość. O ileż jednak nasze wysiłki byłyby owocniejsze, gdyby nie było rozbicia w naszym narodzie, gdyby cała inteligencja i całe mieszczaństwo w swej masie stanęły szczerze i z zapałem do pracy nad budową nowej Polski.

Ku tej jedności idziemy, choć może powoli, ale nadejdzie chwila, kiedy poza frontem jedności narodowej znajdą się tylko egoiści i zdrajcy narodu. Wówczas szybko skończymy z bandami leśnymi, przelewem krwi bratniej i wszelkim bezprawiem i samowolą. Skończymy również z polską nędzą, brakiem oświaty i ciemnotą najbardziej zacofanych odłamów naszego społeczeństwa, a zbudujemy Polskę, opartą na zasadach sprawiedliwości społecznej i powszechnym dobrobycie.

Droga, po której idziemy jest naszą własną polską drogą, drogą postępu, oświaty i dobrobytu szerokich mas, wykluczającą walki religijne i wszelkiego rodzaju sekciarstwo polityczne; prowadzi ona do Polski, silnej jednością i miłością wszystkich jej dzieci.

Witam Was Szanowni Delegaci, jako tych, którzy pod chrześcijańskimi hasłami zdecydowanie wkroczyli na naszą polską drogę i razem z klasowym obozem robotniczo-chłopskim chcą budować lepszą przyszłość dla narodu polskiego.

Życząc serdecznie Kongresowi owocnych obrad, wznoszę okrzyk: postępowy ruch chrześcijańsko-społeczny niech żyje!" (Burzliwe i długotrwałe oklaski).

Goście zagraniczni witają Kongres

KATOWICE (obsł. wł.). Na zebraniu Kongresu Techników witał delegatów płk. inż. Antoine, prezes Światowej Federacji Technicznej, który powiedział m. in.:

„Można sobie wyobrazić wzruszenie, jakie ogarnia Francuza, przybywającego po raz pierwszy do Polski i znajdującego się w tej obszernej sali wobec zgromadzonych, pod przewodnictwem najwyższych władz Państwa, wielu tysięcy inżynierów i techników polskich. Jestem upoważniony do przekazania panom gorącego podziękowania za zaproszenie i braterskiego pozdrowienia dla polskich stowarzyszeń inżynierów i techników. U was dopiero ocenić można ogrom spustoszenia i strat w ludziach i dobrach materialnych, spowodowanych wojną. — Jesteśmy pewni, że wobec tych wyrafinowanych okrutnych zniszczeń, wy potraficie powiedzieć, jak powinny być traktowane Niemcy pod względem ekonomicznym i technicznym, aby podobne akty wandalizmu nie mogły się powtórzyć. „Życząc wam pełnego sukcesu w dzisiejszych obradach i jutrzejszej pracy, pozwólcie mi panowie w imieniu moich rodaków podziękować wam za pomoc, którą przynosicie w walce o podniesienie produkcji, dostarczając nam węgla z tego właśnie terenu, na którym się znajdujemy. Szczęściem napawa nas wiadomość, że nawiązują się znowu tradycyjne braterskie więzy przyjaźni, między polskimi i francuskimi inżynierami i technikami". Okrzykiem: „Niech żyje Polska" kończy prezes Antoine przemówienie, któremu towarzyszą niemilknące oklaski i głosy „Vive la France!"

Imieniem Brytyjskiego Stowarzyszenia Techników przemawiał p. Knight.

„Przynoszę wam serdeczne pozdrowienia techników Wielkiej Brytanii — mówi p. Knight. Jestem wzruszony tą wielką uroczystością i życzę wam powodzenia w pracy. Przybyliśmy, ażeby się przysłuchiwać i uczyć a spodziewamy się wam pomóc. Życzę wam największych sukcesów. Na przyszłość musi być ścisła przyjaźń z technikami brytyjskimi, bo musimy walczyć razem, aby świat cały doprowadzić do lepszego bytu".

P. Knight kończy swe przemówienie okrzykiem „Niech Bóg błogosławi Polskę". (Huczne oklaski).

Następnie wszedł na mównicę, wśród niemilknących oklasków i okrzyków „Niech żyje Jugosławia", przedstawiciel organizacji technicznej Jugosławii p. Lazarevic. W serdecznych słowach składa kolegom polskim życzenia jak naowocniejszych obrad od braterskiej Jugosławii. „Słyszeliście — mówi p. Lazarevic — jakie osiągnięcia ma nasza Ojczyzna, a inżynierowie i technicy jugosłowiańscy również mają w tych osiągnięciach udział tak, jak i polscy inżynierowie w polskich osiągnięciach". Przemówieniu towarzyszyły długo niemilknące oklaski.

Następnie powitał uczestników Kongresu dr Brada, w imieniu 13.000 inżynierów czechosłowackich, apelując o zacieśnienie współpracy polsko-czechosłowackiej; inż. Kalburow w imieniu delegacji bułgarskiej, który podkreślił, iż polski plan 3-letni powinien zostać wykorzystany jako wzór przez inne narody i dr Lazar w imieniu inżynierów i techników węgierskich.

„Ziemie Zachodnie były i pozostaną polskie"

MOSKWA (PAP). Najnowszy 10 numer miesięcznika „Słowianie" organu Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie przynosi obszerny i bogato ilustrowany artykuł p. t. „Odwieczne ziemie narodu polskiego", w którym czytamy m. in.: „Cały naród polski stoi na straży swoich granic na Odrze, Nysie i Bałtyku i nie pozwoli nikomu targnąć się na te ziemie". Oznaczałoby to bowiem zamach na istnienie Polski.

Nowa Polska, odradzająca się w bohaterskiej walce przeciwko hitlerowskim najeźdźcom, nie szczędziła sił ani krwi, by odzyskać swoje odwieczne ziemie na Zachodzie. Bez tych ziem niemożliwa jest niezależność gospodarcza i polityczna Polski.

Oświadczenie ministra Mołotowa o granicach zachodnich Polski — czytamy dalej — odezwało się radosnym echem we wszystkich miastach i wsiach Rzeczypospolitej Polskiej. Te historyczne słowa oraz oświadczenie generalissimusa Stalina w sprawie polskich granic zachodnich wzmocniły jeszcze bardziej stanowisko Polski. Artykuł kończy się słowami: „Polacy wyrwali ziemie ze szponów drapieżców pruskich. Żadna siła na świecie nie potrafi zmusić Polaków do porzucenia tych ziem, nasiąkniętych krwią ich przodków i braci. Ziemie te były i pozostaną polskie.

Franco wzmacnia obsadę granicy

PARYŻ (PAP). Z pogranicza francusko-hiszpańskiego donoszą, że trzy nowe oddziały Hiszpańskiej Legii Cudzoziemskiej zostały odkomenderowane nad granicę pirenejską. Daje się zauważyć podjęcie robót fortyfikacyjnych na odcinku Lasre-Hendaye w pasie głębokości 12 km.

Paczki amerykańskie

GDYNIA (obsł. wł.). W dniu 30. ub. m. zawinął do portu w Gdyni statek duński „Jutlandia", który m. in. przywiózł z Nowego Jorku 47.151 worków paczkowych, co wynosi około 188.604 paczek amerykańskich.

Wyładunek ze statku przyjmuje personel Urzędu Pocztowego Gdynia Nr. 5.

Powódź w Albanii

TIRANA (obsł. wł.). W Albanii na skutek długotrwałej ulewy nastąpiła powódź. Około 60% ziemi rolnej znajduje się pod wodą, na skutek czego naród Albanii stanął w obliczu głodu. Jugosławia postanowiła przyjść z pomocą materialną narodowi albańskiemu dotkniętemu klęską powodzi.

Mistrz Polski w piłce nożnej

WARSZAWA (obsł. wł.). W niedzielę odbył się ostatni mecz o mistrzostwo Polski w piłce nożnej. W meczu brały udział: Polonia— Warszawa oraz AKS — Chorzów. Mecz zgromadził 40 tysięcy widzów. W wyniku meczu pierwszym powojennym mistrzem Polski został Klub Sportowy „Polonia" Warszawa.

Zamieszki w Szanghaju

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, iż podczas ostatnich rozruchów w Szanghaju, które trwały przeszło dobę i spowodowały wielkie straty materialne, 100 osób odniosło rany. Od czasu wprowadzenia stanu wojennego nie zanotowano nowych incydentów. Jednakże policja i wojsko nadal patrolują główne ulice. 26 osób aresztowanych w czasie niedzielnych zamieszek, przekazano do dyspozycji władz wojskowych.

Wystawa:

Książka Ziem Odzyskanych

POZNAŃ (obsł. wł.). Dla rozwinięcia czytelnictwa na Ziemiach Odzyskanych zrobiono dotąd jeszcze bardzo niewiele. Książka polska jest dla osadników na terenach włączonych do Polski rzeczą bardzo pożądaną i rzadką. Ubogie są biblioteki publiczne, ubogie księgozbiory prywatne. Akcja wydawania książek przeznaczonych specjalnie dla bibliotek na Ziemiach Odzyskanych, a więc książek tanich i o wartościowej treści, powinna stać się jednym z najpoważniejszych i najpilniejszych zadań kulturalnych w pracy dla Ziem Odzyskanych.

Równie ważne i pilne zadanie stanowi wydawanie książek o Ziemiach Odzyskanych. Popularyzacja zagadnień zachodnich w społeczeństwie całej Polski jest sprawą o doniosłości państwowej.

Aby dać przegląd dokonań na polu wydawnictw książkowych zarówno „dla", jak i „o" Ziemiach Zachodnich, a przy okazji tego przeglądu zintensyfikować pracę na tych odcinkach, Zachodni Komitet Dziennikarski inicjuje wystawę pod nazwą „Książka Ziem Odzyskanych". Wystawa odbędzie się jednocześnie w 10 największych miastach Polski w jednakowym układzie eksponatów. W wystawie mogą wziąć udział wszystkie instytucje i firmy wydawnicze, które w swoim dorobku mają:

1. książki wydane dla Ziem Odzyskanych,
2. książki poświęcone zagadnieniom Ziem Odzyskanych,
3. książki niemcoznawcze (Niemcy dzisiejsze, okupacja, dzieje Niemiec),
4. mapy, afisze, fotografie dotyczące zagadnień zachodnich.

Termin wystawy projektowany jest na styczeń 1947 r. Wszelkich informacji udziela — Wydział Wykonawczy Zachodniego Komitetu Dziennika — Poznań, Chełmińskiego 1.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

ODEZWA.

POW. ZW. SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ W WŁOCŁAWKU.

Stosownie do uchwały powziętej na zebraniu Zarządu Pow. Zw. Samp. Chłopskiej, Prezesów Gm. Zw. Samopomocy Chłopskiej, Zarządów Gm. Spółdz., Przedstawicieli Kół Gromadzkich i zaproszonych Przedstawicieli Plantatorów Buraków pow. włocławskiego, na podstawie zarządzenia Zarządu Wojewódzkiego Samp. Chłopskiej w Bydgoszczy — odbędzie się dnia 11 grudnia 46 r. o godzinie 11-tej Zjazd Chłopski z całego powiatu; na sali Pow. Rady Związku Zawodowego (Muzeum) przy ul. Słowackiego we Włocławku, z udziałem Władz Zarządu Wojewódzkiego Samopomocy Chłopskiej z Bydgoszczy.

Na Zjeździe tym winni się stawić wszyscy chłopi rolnicy całego powiatu Gminne i Gromadzkie Koła ze swymi Zarządami.

Zarządy Gm. Zw. Samp. Chłopskiej, Urzędy Gminne (Wójci) proszeni o współpracę podadzą powyższą Odezwę jak najszerszym masom ludności wiejskiej do wiadomości.

Prezes

Pow. Zw. Samp. Chłopskiej

(Stefan Janczewski)

ZAWIĄZANIE POWIATOWEGO KOMITETU DANINY NARODOWEJ.

W ub. tygodniu zorganizowany został Powiatowy Komitet Daniny Narodowej.

W skład Komitetu weszli: ob. ob. Stanisław Kozyra, przewodniczący PRN — jako przewodniczący; starosta powiatowy Kazimierz Kubski — jako zastępca przewodniczącego; insp. inż. Inocenty Konwicki — jako II zastępca przewodniczącego; kierownik egz. II U. S. Józef Powojewski — jako sekretarz.

Poza tym w skład Komitetu weszli przedstawiciele duchowieństwa, kupiectwa, przemysłu, rolnictwa, nauczycielstwa, wolnych zawodów itd.

Komitet z miejsca przystąpił do intensywnej pracy. Z terenu powiatu wpływają już większe sumy wpłat na Daninę Narodową przed dokonaniem właściwego wymiaru. (md.).

BADANIE URZĄDZEŃ PRZECIWPOŻAROWYCH.

Władze administracyjne powiatu postanowiły w najbliższych dniach przystąpić do lustracji młynów, przede wszystkim badać urządzenia przeciwpożarowe we wszystkich młynach znajdujących się na naszym terenie.

Po wymienionej inspekcji wszystkie młyny winny być zaopatrzone w najniezbędniejsze narzędzia ratownicze gwarantujące bezpieczeństwo przeciwpożarowe.

Większe natomiast młyny muszą zaopatrzyć się w motopompy względnie sikawki ręczne. (md.).

Kronika Włocławka

ŚRODA
4
GRUDNIA

Kalend. Rzym.-Katol. -- Barbary p.

Kalendarzyk Słowiański -- Bratumiły.

Wschód słońca 7.26 -- zachód 15.26.

Apteka dyżurna na 3-go Maja 16.

Karetka P. C. K. tel. 13-32, w nocy 15-41.

Lek. dyż. dr Makohoński, Cyganka 18 II p. godz. 18—8.

Straż Pożarna tel. 12-34.

Kino „Bałtyk" Upadek Japonii

Kino „Polonia" Samotny Żagiel

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
NIECZYNNY

W lusterku

Pamiętać trzeba

Gdy dzień przynosi wypadki nowe,
pamiętać trzeba stale, niezmiennie,
że akcją ciągłą Pomoc Zimowa,
ofiary składać trzeba codziennie.

Taka ofiara setnie się płaci;
dwa razy daje, kto szybko daje...
Łzy osuszymy siostrom i braciom,
tym których bliscy padli dla kraju.

AGAPIT.

NOMINACJE.

Podinspektorem szkolnym przy Inspektoracie Szkolnym mianowany został ob. Jan Bochen.

Ob. Bochen objął urzędowanie.

* *

Instruktorem W. F. i P. W. przy tutejszym Inspektoracie Szkolnym, mianowany został ob. Józef Lewandowski. (md.).

WRĘCZENIE NOMINACJI.

W ub. sobotę w sali Powiatowej Rady Związków Zawodowych, odbyło się wręczenie nominacji na przewodniczących obwodowych komisji wyborczych i ich zastępców. (md.).

RTPD PRZY PRACY.

W związku z poprawą sytuacji węglowej na terenie naszego miasta, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zdołało objąć swą akcję dożywiania najbiedniejszych dzieci.

Akcją objęte zostały miejscowe szkoły powszechne w ilości 13.

Dzieciom wydawany zostaje jednorazowy gorący posiłek, zawierający około 800 kalorii. Dania te są smaczne i pożywne i stanowią dla dziatwy szkolnej prawdziwy pożytek. (md.).

KU CZCI WALCZĄCEJ HISZPANII.

W ubiegłą niedzielę, w sali teatru Ziemi Kujawskiej odbyła się uroczysta akademia ku czci walczącej Hiszpanii. Akademia ta została zorganizowana w związku z 10-tą rocznicą walk na półwyspie pirenejskim przeciwko gen. Franco.

Akademię zagaił ob. Tomaszewski, podkreślając znaczenie uroczystości, która jest wyrazem sympatii i hołdu dla walczących.

Z kolei głos zabrał mjr Błażejak, który jako uczestnik walk przeciw faszystowskiemu ustrojowi Franco, przedstawił kilka fragmentów tych walk.

W imieniu wojska przemówił kpt. Mydłowski, omawiając bohaterstwo walczących niejednokrotnie z przeważającymi siłami i uciskiem.

Prezydent miasta Kubecki uwypuklił znaczenie tych walk, które trwając tak długi okres prowadzą ku zamierzonemu celowi uzyskania wolności przez lud.

Na zakończenie głos zabrał ob. Tomaszewski, który stwierdził, że zapał walczących nie słabnie, a przeciwnie przybiera na sile i mocy.

Wysiłek ten, zmierzający do wprowadzenia w Hiszpanii sprawiedliwego ustroju demokratycznego, daje już wyniki i musi doprowadzić do zwycięstwa.

Na początku akademii i na zakończenie orkiestra odegrała hymn państwowy. (p.p.)

Z TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA.

W ub. sobotę w gmachu Urzędu Zatrudnienia, odbyło się zebranie T. P. Ż. zebranie zagaił i przewodniczył prezes ob. mjr Zabłocki.

Zebranie miało na celu urządzenia świąt i „gwiazdki" dla żołnierzy naszego garnizonu.

Tutejszy Oddział TPŻ zwraca się z apelem o zaproszenie delegacyj żołnierzy w ilości od 5 do 20 osób do wspólnych stołów wigilijnych urządzanych we wszystkich zakładach pracy, instytucjach i szkołach.

Zaproszenia z podaniem daty i miejsca wieczerzy, oraz ilościowego składu delegacji żołnierskiej — należy kierować do sekretariatu TPŻ przy ul. Litewskiej 14 (gmach Urzędu Zatrudnienia).

PTŻ przyjmuje również upominki dla żołnierzy w naturaliach i gotówce.

Spędzenie wspólnej wieczerzy wigilijnej z przedstawicielami armii polskiej pogłębi naszą więź duchową a im da przeświadczenie, że w Polsce istnieje jedna wielka polska rodzina. (md.).

ZASIŁKI ZIMOWE.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 28 listopada br., licząc się z koniecznościami państwowymi, powzięła uchwałę w sprawie niewypłacania zasiłków zimowych pracownikom państwowym oraz instytucji prawa publicznego. Uchwała ta stwierdza m. in.:

„Z uwagi na konieczność konsekwentnej realizacji ustalonych zasad polityki płac w zakresie zarobków pracowników państwowych, samorządowych oraz przedsiębiorstw państwowych i instytucji prawa publicznego, Rada Ministrów uchwala:

Zobowiązać właściwych ministrów, aby w podległych im urzędach, zakładach i przedsiębiorstwach państwowych lub samorządowych oraz instytucjach prawa publicznego nie były wypłacane pracownikom zasiłki zimowe, zarówno w formie trzynastej pensji, dodatków świątecznych, względnie innych dopłat, mających znaczenie zasiłku specjalnego w okresie zimowym, jak i jakichkolwiek pożyczek zwrotnych, lub bezzwrotnych, a posiadających ten sam charakter".

„KONTOR".

Przy wejściu do firmy Budowlanej „Beton" przy ul. Karnkowskiego Nr. 18a wisi wywieszka jeszcze z czasów okupacji na której widnieje napis „Kontor".

Czy nie warto by było ten „zabytek" usunąć? (md.).

M. Drzymulski 3)

Pomorze—odwieczne ziemie Polski

Przed polskim władcą, od którego poprzedników żądali hołdu cesarze niemieccy, zginał swe kolano główny bojownik niemczyzny.

Pozostawiony przy życiu Zakon po latach kilkudziesięciu znów zaczął podnosić głowę.

Mistrz zakonu Albrecht Hohenzollern, odmówił hołdu królowi polskiemu Zygmuntowi Staremu, a upokożony przedzierzgnął się w księcia świeckiego (1525 r.) On to protegował na sąsiednim Pomorzu wśród Pomorzan — Kaszubów luteranizm, a wraz z nim niemczyznę i znalazł posłuch i poparcie w Gdańsku.

Akcja jednak Polski szczególnie Hozjusza, biskupa warmińskiego, filara katolicyzmu, obroniła Pomorze czyli Prusy Królewskie i doprowadziła do zjednoczenia z Polską na pamiętnym sejmie lubelskim w roku 1569.

Gdańsk pozostał jednak siedzibą niemczyzny wrogiej Polsce. Choć ciągnął soki z Polski i bogacił się, jej kosztem, odnosił się do niej naogół wrogo. Dbając o swoje własne znaczenie i swoje korzyści materialne, przeszkadzał królom polskim w rozwinięciu ich polityki bałtyckiej, zmierzającej do umocnienia Polski w Gdańsku i na Bałtyku.

Pomorze natomiast okazywało zawsze nie tylko lojalność, ale patriotyzm, wywdzięczając się za opiekę, której doznawali od macierzy polskiej. Zadokumentowali to Kaszubi w wojnach szwedzkich za Zygmunta Wazy i Jana Kazimierza.

Powoli, ale nie powstrzymanie zbliżało się niebezpieczeństwo dla Pomorza. Chociaż fale niemczyzny za królów Sasów zalewały je, choć dumny Gdańsk świecił niemczyzną, przecież nie brakło objawów polskości i oporu przeciw gwałtom sąsiadów, jak w czasie konfederacji radomskiej i barskiej.

Aż wybiła w końcu ostatnia godzina dla Pomorza. Prusak ułożył rozbiór Polski, wyzyskując ówczesne położenie polityczne w Europie wschodniej, by pochłonąć upragnione dlań — Pomorze (1772 r.).

Rozpoczął się okres germanizacji tej prastarej ziemicy polskiej. Mimo to wróg, który połknął Pomorze, nie zdołał go całkowicie zniemczyć. Okazały to powstania Kościuszkowskie, listopadowe, rok 1846 i 1848 i wreszcie styczniowe powstanie w roku 1863.

Wtedy właśnie wybrano na sejm pruski, z Prus Królewskich aż 6 Polaków!

Bismark straszył swoich ziomków widmem Polski powstającej i sięgającej po... Pomorze.

I choć gnębił, choć wołał „ausrotten" — nic nie pomogło. Właśnie od chwili narodzin cesarstwa niemieckiego (1871 r.) ożywiało się coraz bardziej życie polskie na Pomorzu. I dlatego kongres wersalski z roku 1919 musiał je przyznać Polsce.

A w 11 lat potem pokazało Pomorze prawdziwe swe oblicze — Niemcy nie zdobyli ani jednego mandatu do sejmu polskiego.

W roku 1939 Niemcy ponownie wdarli się na Pomorze, które wraz z odwiecznie polskimi ziemiami przy pomocy naszego sojusznika Rosji, orężnie odebraliśmy w 1945 roku. Pomorze i odwieczne ziemie nasze po Nysę powróciły do macierzy, by nigdy więcej z nią się nie rozstawać.

ROZWIĄZANIE POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA.

Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 28 listopada br. uchwalono rozporządzenie, w myśl którego „Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza" uznane zostało za stowarzyszenie wyższej użyteczności, mające wyłączny przywilej działania w zakresie organizowania i prowadzenia na obszarze całego państwa akcji pomocy moralnej, intelektualnej i materialnej żołnierzom polskim. Jednocześnie zostało rozwiązane stowarzyszenie o podobnym charakterze — „Polski Biały Krzyż", które istniało przed wojną, lecz obecnie nie wznowiło swej działalności. Majątek tego stowarzyszenia na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów przekazany został Towarzystwu Przyjaciół Żołnierza.

TRUJĄCA FARBA.

Ministerstwo Zdrowia i Państwowy Zakład Higieny podają do powszechnej wiadomości, że w rozmaitych okolicach Polski sprzedawany jest płyn koloru czerwonego jako farba do podłogi, lub jako namiastka pokostu, a często używany do sporządzania kolorowych past do podłogi i obuwia.

Wskutek użycia tego płynu w życiu domowym zaobserwowano przypadki ciężkiego zatrucia z objawami mózgowo-nerwowymi, a nawet śmierci.

Badanie wykazało, że składnikiem szkodliwym jest czteroetylek ołowiu, używany jako dodatek do kolorowej benzyny lotniczej t. zw. lak benzyny.

Ostrzega się wszystkich obywateli przed używaniem w życiu domowym tego płynu, pasty koloru mahoniowego firmy „As" w Łodzi, innych past kolorowych do obuwia i podłóg, jak również kolorowej lak benzyny, gdyż trucizna tą łatwo się wchłania zarówno przez drogi oddechowe jak i przez skórę.

Uprasza się jeszcze raz wszystkie władze, Milicję Obywatelską i Instytucje oraz duchowieństwo i nauczycielstwo o podanie niniejszego do wiadomości powszechnej.

PCK DLA MŁODZIEŻY.

Oddział Włocławski PCK otrzymał swego czasu jednorazowe dary Amerykańskiego Czerwonego Krzyża i Rady Polonii Amerykańskiej. Po otrzymaniu darów Oddział Włocławski podzielił je między 21 kół Młodzieży PCK we Włocławku oraz 28 kół w powiecie.

Młodzież zorganizowana w PCK otrzymała: 288 pudełek z przyborami szkolnymi, 13 par rękawic wełnianych, 26 pończoch, 4 pelerynki, 14 kołderek, 71 bluzek, 10 kombinacyj męskich, 4 spódniczki, 33 kalesony, 3 pulowery męskie, 27 spodenek, 20 kominiarek, 2 spodni, 9 beretów, 400 guzików, 13 szczoteczek do zębów, 25 pieluszek, 50 sznurowadeł, 12 proszków do zębów, 10 szczotek do ubrania, 12 szczotek do obuwia, 10 past do obuwia, 6 pasków do spodni, 14 grzebieni, 8 obuwia, 95 kompletów wyprawkowych, 42 szalików, 124 sukienek, 61 kaftaników, 471 skarpet, 83 koszul, 29 swetrów, 12 piżam, 20 szt. odzieży damskiej, 840 kg. mydła do prania i 100 kg. mydła toaletowego.

Wszystkie te dary zostały wydane w zaplombowanych workach z racji jubileuszu 25-lecia istnienia Kół Młodzieżowych PCK w Polsce.

NIE BĘDZIE PONOWNEJ REJESTRACJI RADIOODBIORNIKÓW.

Na konferencji prasowej, która się odbyła w Dyrekcji Naczelnej Polskiego Radia dn. 23 ub. m. w związku z zapytaniem jednego z przedstawicieli prasy dotyczących pogłosek o zamierzonej ponownej rejestracji radioodbiorników, Dyrekcja Naczelna Polskiego Radia udzieliła następującego wyjaśnienia:

„Istotnie, zetknęliśmy się z pogłoskami o mającej nastąpić ponownej rejestracji radioodbiorników. Należy poinformować i uspokoić opinię publiczną, że żadna rejestracja przez czynniki miarodajne nie jest zamierzona, a w najbliższym czasie trzeba by ją uznać nawet za wysoce niepożądaną. Pogłoski te, związane są zapewne z projektowanym przekazaniem przez Polskie Radio inkasa opłat abonentowych Poczcie. Pertraktacje w tej sprawie toczą się już od dłuższego czasu i należy się spodziewać, że niebawem zostaną zakończone: wówczas w ciągu najbliższych miesięcy — inkaso wszystkich opłat readiofonicznych zostanie przekazane Poczcie. Stanie się to zresztą stopniowo, gdyż przekazanie odrazu około pół miliona abonentów połączone byłoby ze zbyt poważnymi trudnościami. Oczywiście, że do czasu załatwienia tej sprawy inkaso nadal przeprowadzać będą wyłącznie do tego upoważnione placówki Polskiego Radia".

OPŁATY RYCZAŁTOWE.

Z dniem 20 listopada r. b. opłacie ryczałtowej podlegają: przesyłki listowe zwykłe, polecone i za zwrotnym poświadczeniem odbioru oraz telegramy, w obrocie krajowym, w sprawie wyborów do Sejmu Ustawodawczego, nadawane przez Generalnego Komisarza Wyborczego, Państwową Komisję Wyborczą, okręgowe i obwodowe komisje wyborcze oraz przez Sąd Najwyższy, krajowe, międzymiastowe rozmowy telefoniczne w sprawie wyborów do Sejmu Ustawodawczego, zamawiane przez wyżej wymienione organa wyborcze i przez Sąd Najwyższy.

Przesyłki listowe należy oznaczać na stronie adresowej napisem: „Wybory — opł. poczt., ryczałt", a telegramy — umieszczaniem przed adresem znakiem umówionym „Wybory". Przesyłki listowe należy nadawać w urzędzie pocztowym za pomocą pocztowych książek nadawczych.

Waga przesyłek listowych nie może przewyższać 5 kg.

Przesyłki listowe są traktowane w czasie przewozu pocztą jak przesyłki pośpieszne, a w urzędzie oddawczym, w miejscowym obszarze pocztowym, doręczane przez umyślnych posłańców. Telegramom i rozmowom telefonicznym przysługuje ta sama kolejność co państwowym.

PIĘKNĄ INICJATYWĘ podjęło Koło Mł. PCK przy Gimnazjum Sióstr Urszulanek w Włocławku. Zbierano stare rzeczy, resztki materiałów, wełny itp. Co jakiś czas zbierają się członkinie Koła dla wspólnego szycia i naprawiania zebranych rzeczy. Następnie Koło obdarza tymi rzeczami biedne dzieci, którymi się opiekuje.

Czytajcie Gazetę Kujawską

NOWY ZNACZEK POCZTOWY Z OKAZJI 50-LECIA RUCHU LUDOWEGO.

Z dniem 1 grudnia r. b. wprowadza się do obiegu i sprzedaży okolicznościowy znaczek pocztowy opłaty wartości 5—10 zł. z dopłatą na cele kultury i oświaty ludowej.

Znaczek ten został wydany z okazji 50-lecia Ruchu Ludowego.

Rysunek znaczka przedstawia podobizny działaczy ludowych ks. S. Stojałowskiego, J. Bojki, J. Stapińskiego i W. Witosa. U góry znaczka pośrodku umieszczony jest napis „Polska", w obu zaś narożach poda. na jest wartość 5—10 zł. Pod podaną wartością na tle kłosa znajduje się stylizowany obraz Orła Białego, z prawej zaś strony na tle kłosa rysunek czterolistnej koniczyny. Po obu bokach znaczka umieszczono z lewej strony liczbę „1896" z prawej zaś liczbę „1946". Pod podobiznami działaczy ludowych umieszczono ich nazwiska, a pod nimi daty, a mianowicie: „Ks. S. Stojałowski" oraz „1841—1911", „J. Bojko" oraz „1857—1944", „J. Stapiński" oraz „1867 — 1946", „W. Witos" oraz „1874—1945". U dołu wzdłuż znaczka umieszczony jest napis: „W pięćdziesięciolecie Ruchu Ludowego". Kolor znaczka oliwkowy, zielony i niebieski.

LICEALNE I GIMNAZJALNE EGZAMINY DOJRZAŁOŚCI DLA EKSTERNÓW.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego organizuje w styczniu—lutym 1947 r. licealne egzaminy dojrzałości oraz egzaminy ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego dla eksternów. Podanie o dopuszczenie do egzaminu należy wnieść najpóźniej *do 31 grudnia b. r.* do Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu załączając jednocześnie:

a) własnoręcznie napisany życiorys, b) metrykę urodzenia, c) wykaz lektury z języka polskiego i języka obcego nowożytnego, d) 2 nienaklejone fotografie, opatrzone własnoręcznym podpisem, e) świadectwo szkolne, f) świadectwo moralności oraz g) dowód wpłaty taksy egzaminacyjnej.

Kandydaci powyżej 21 lat, chcący złożyć egzamin dojrzałości liceum ogólnokształcącego, mogą go składać w całości, lub częściami według grup przedmiotów:

1) język polski, obcy, historia ewt. język łaciński, 2) matematyka, fizyka, chemia i astronomia, 3) biologia, geografia (ew. geologia) nauka o Polsce i świecie współczesnym, propedeutyka filozofii.

Kandydaci zgłaszający się do egzaminu ukończenia gimnazjum ogólnokszt. (mała matura) mogą nie składać egzaminu z języka łacińskiego o ile tego języka się nie uczyli, co zaznaczą w podaniu.

Opłata za egzamin dojrzałości wynosi 400 zł., za egzamin gimn. 300 zł., za częściowy egzamin z każdej grupy przedmiotów 150 zł.

Taksę egzaminacyjną należy wpłacić do Dyrekcji I Państw. Gimnazjum i Liceum im. M. Kopernika w Toruniu a pokwitowanie załączyć do podania.

Wszystkie egzaminy odbędą się przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w Toruniu.

OFIARY.

Stowarzyszenie Kupców Polskich we Włocławku złożyło w biurze Caritas 4210 zł. za co Zarząd Caritas składa Ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

WYBITNY ZNAWCA LITERATURY W WŁOCŁAWKU.

Jeden z najwybitniejszych znawców literatury polskiej, a w szczególności okresu pozytywistycznego i Bolesława Prusa, prof. Z. Szweykowski przybędzie do naszego miasta, by wygłosić odczyt na temat „Walka Prusa o wielkość i realizm w życiu narodu".

Prof. Szweykowski przybywa do nas z Poznania, gdzie pracuje na polu naukowym.

Już w latach 1926—1927 wykłady jego na Uniwersytecie Warszawskim cieszyły się tak wielką popularnością, iż musiały być przeniesione do największej wówczas auli wykładowej im. Smoleńskiego.

To też faktem godnym uznania jest to, że Klub Artystyczno-Literacki, który organizuje ten odczyt, zwrócił się do tak wybitnego znawcy, dając Włocławkowi możność wysłuchania chociaż jednego z tylu pięknych wykładów prof. Szweykowskiego.

(c.)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 20833
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.